



KOLIBRI

MAROKKO

Marrakesz



Stolica: Rabat

Powierzchnia: 446 550 km²

Ludność: 34 859,1 tys.

Waluta: dirham marokański (MAD), 1 MAD = 100 centymów

Napięcie: 230 V

Język: arabski

Wiza: wiza nie jest wymagana (paszport jest wymagany)

Krótką informacja

Świat strzelistych minaretów, czerwonych murów i niezziemskiego placu Dżami al-Fana.

Informacje ogólne

Turystyczny lider Maroka, który według wielu turystów pod względem atrakcji prześciga Casablancę i Agadir. Od nazwy Marrakesz pochodzi nazwa kraju, przez co jest rozpoznawalnym miejscem niemalże na całym globie. Miasto owiane wieloma legendami słynie z aury tajemniczości, a malownicza okolica oraz bliskość Atlasu Wysokiego tworzy niezwykle tło dla tego zadziwiającego miejsca. Do Marrakeszu turyści przybywają, żeby podziwiać wspaniałe, czerwone mury, wyjątkowe targowisko, niezliczone palmy oraz wypoczywać za sprawą doskonale przygotowanej bazy turystycznej.

Marrakesz odległy jest o ponad 200 km od Casablanki i leży na równinach u podnóża Atlasu Wysokiego – nazwa gór wzięła się od brata Prometeusza, któremu Zeus za karę kazał dźwigać sklepienie niebieskie. Najwyższy szczyt Atlasu i całej Afryki Północnej – Dżabal Tubkal, znajduje się zaledwie 56 km od miasta, a wspaniały widok podkreślają gaje palmowe i żyzne pola otaczające miasto. Mieszkańcy tego malowniczego regionu trudnią się hodowlą owiec i rolnictwem, są przyjaźnie nastawieni do turystów i bardzo chętnie pomagają im w trudach podróży. W Marrakeszu można poczuć się magicznie, wystarczy wejść przez jedną z bram do istnego rajy dla turystów i podziwiać świat strzelistych minaretów, smukłych drzew palmowych oraz płataninę wąskich uliczek uchodzących wśród podróżników za niebywałą atrakcję.

W sławnej metropolii spotykają się od wieków dwie odmienne kultury: tradycyjnych Berberów i napływających setkami ludzi Zachodu. Pierwszy ośrodek założyła w tym miejscu około 1070 r. dynastia Almorawidów, a sprawny władca Jusuf Ibn Tazfin szybko zawiądł całym obszarem Maroka. Po licznych wojnach władzę w rozwijającej się metropolii objęli Almohadzi, natomiast kulturalne i naukowe znaczenie Marrakesz zyskał za sprawą zdolnego stratega Jakuba al-Mansura. Nad miastem rządy sprawowali jeszcze Sadyci i Alawici, z kolei dzięki Francuzom ulice nabrały niespotykanego wyglądu architektonicznego i zyskały sławę jako centrum turystyczne przyciągające globtroterów z całego świata. Poruszanie po mieście ze względu na masę krętych uliczek, zaułków i mini-placyków jest nie lada wyzwaniem, ale poradzi sobie z nim każdy wprawiony turysta. Jedynie w trakcie przechodzenia przez ulicę należy wykazać się niemałym refleksem, gdyż miejscowi kierowcy uchodzą za bardzo roztargnionych. Najważniejsze atrakcje Marrakeszu znajdują się w sąsiedztwie placu Dżami al-Fana i bez problemu można je zwiedzić poruszając się wyłącznie na pieszo. To najsłynniejsze miejsce w Maroku rozpoznaje się po dźwiękach z ludowych instrumentów, dymie pochodzącym z grilla ustawionego w każdej restauracji oraz kołyszących się na wietrze gazowych lampkach tworzących wieczorami niesamowity nastrój. Nie ma tam co prawda zabytków, ale tłumy turystów przechadzających się po tym zadziwiającym miejscu świadczą o jego niepowtarzalności. Zachwycają setki barwnych postaci przewijających się przez plac, oglądać można między innymi zaklinaczy węży, muzykantów, akrobatów, kuglarzy, tancerzy i gawędziarzy opowiadających o lokalnych legendach. W setkach jadłodajni można

trafić na wyborny „tadzin”, „harire” czy „brochettes” i wiele innych miejscowych smakołyków. Nie bez powodu plac został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO dzięki swojemu barwnemu i wielokulturowemu charakterowi docenianemu przez turystów zwiedzających miasto. Po zobaczeniu tego zadziwiającego miejsca można odpocząć na tarasie restauracji z pięknym widokiem na miasto lub wybrać się na podziwianie najwspanialszego w całej Afryce, zachowanego w oryginalnej wersji XII-wiecznego minaretu Kutubijja. Zabytkową medynę otaczają imponujące mury obronne, które ciężko obejść, gdyż rozciągają się na długości kilkunastu kilometrów. Ich niezwykle barwy zmieniające się w różnych porach dnia i majaczące w tle góry Atlasu zasilą z pewnością niejedno archiwum fotograficzne. Na zakupy warto udać się na targowiska (tzw. „suki”) położone na północ od Dżami al-Fana – można tam znaleźć niezwykle marokańskie pamiątki i przy okazji zobaczyć jak wygląda codzienne życie lokalnej społeczności. Turyści tłumnie podziwiają Place Ben Youseff z meczetem Ibn Jusufa lub zapoznają się z historią w Muzeum Marrakeszu. Warto zobaczyć też Kubbę Almorawidów oraz zachwycającą szkołę koraniczną – medresa Ben Youssef, do której ustawiają się długie kolejki wczasowiczów pragnących zwiedzić bajeczną budowlę ze skomplikowanymi dekoracjami o najwyższej wartości artystycznej. Na trasie swojej wędrówki można umieścić liczne pałace i place, których ogromna ilość zapewnia wiele godzin owocnych spacerów. Przy upałach sięgających 40°C warto na chwilę schronić się w znanych parkach : Cyber Park Moulay Abdessalam i ogrodzie Agdal z ciekawym system nawadniającym doprowadzonym w to miejsce jeszcze w średniowieczu. Po długich wędrówkach spokój i cień dają także wspaniałe gaje palmowe, a bogata oferta kulturalna i rozrywkowa sprawi, że wieczory spędzone w tym mieście na długo zapadną w pamięci.

Kuchnia

Marokańska kuchnia uważana jest za wyjątkowo smaczną, co ma odzwierciedlenie w kulinarnych specjach serwowanych w lokalnych restauracjach. Zawdzięcza to różnym wpływom pochodzącym z kuchni afrykańskiej, arabskiej i francuskiej, a cechą charakterystyczną dań, którą z pewnością dostrzegą zwolennicy przypraw i ziół jest często stosowany, aromatyczny szafran oraz świeżo prażony i utłuczony kminek. Lokalni kucharze specjalizują się także w dodawaniu do jedzenia ostrej papryki, kolendry, cynamonu i kurkumy. Przyprawy sypie się zazwyczaj w końcowej fazie przyrządzania potraw, bądź posypuje nimi już gotowe dania. Kluczowa w poszukiwaniu smaku jest także ras al-hanut, mieszanka czosnku, imbiru i kolendry, dodająca niezwykłego, aromatycznego smaku. Rozbieżność dotycząca pochodzenia niektórych potraw jest tak duża, że przyjęło się, iż: dzięki Berberom na stałe zagościło w kuchni marokańskiej kuskus, Beduini wprowadzili daktylę, Arabowie sprowadzili przyprawy z Indonezji, a Maurowie dodali oliwki, orzechy, owoce i zioła.

Jedną z najbardziej znanych potraw jest kuskus – bogata w skrobię kasza pszeniczna podawana najczęściej z warzywami i mięsem, ale także przyrządzana z sosami owocowymi i na słodko z rodzynkami, cukrem, cynamonem oraz mlekiem.

W dawniejszych czasach potrawy były przygotowywane nocą we wspólnym wiejskim piecu chlebowym przy użyciu ciężkiego, glinianego talerza z przykrywką w kształcie stożka zwanego tadzin. Właśnie od tej nazwy wzięło się najczęściej kojarzone w marokańskiej kuchni danie główne z mięsa wołowego, drobiowego, jagnięciny lub baraniny (czasami z ryb) podawanego z warzywami (np.: bakłazanami, cebulą, marchewką, papryką, pomidorami) lub owocami. Całość przyprawiona jest ziołami z dodatkiem oliwek, uprażonych migdałów, orzeszków pistacjowych lub piniowych. Tadzin podawany jest na stół w naczyniu, w którym się gotował, a dodatkiem do specjału jest zawsze chleb maczany w aromatycznym mięsno-warzywnym sosie. Warto pamiętać, żeby kawałki mięsa oddzielać zawsze prawą ręką, gdyż taki w Maroku obowiązuje zwyczaj. Legendarnym daniem docenianym przez turystów jest pastilla – placek nadziewany farszem z gołębiego mięsa, przyrządzony na bazie waraki – cienkiego ciasta.

Popularne i smaczne są także takie dania jak grillowane brochettes – szaszłyki i kebaby, można też bez problemu znaleźć pieczonego kurczaka z frytkami podawanego z surówką, w skład której wchodzi pomidory i papryka z czosnkiem lub marchewka z dodatkiem pomarańczy. Kurczaki mogą być faszerowane rodzynkami i popularnymi w Maroku draża mhammara – migdałami.

Najciekawsze potrawy to: Maszwi – jagnię przyprawione szafranem, czosnkiem i papryką pieczone w glinianym piecu; Briouats – trójkąty z ciasta wypełnione farszem mięsnym, rybnym, a także owocami i

orzechami lub ryżem; Tajine – rodzaj gulaszu mięsnego lub rybnego z oliwkami; Harira – zawieszista zupa na bazie baraniny z soczewicą, ciecierzycą, pomidorami, mocno przyprawiona.

Ulubionym dodatkiem do potraw jest pikantna szarmula – ostra pasta będąca mieszanką świeżego imbiru, chili, czosnku, cebuli, pora, kolendry, kminku i białego pieprzu, bez której marokańska kuchnia nie mogłaby się obejść.

W restauracjach położonych na wybrzeżu Maroka dominują przeważnie owoce morza i tam powinni udać się smakosze sardynek, z których połowu Maroko słynie najbardziej, oraz nadziewanych strzępieli, małż, kalmarów, krewetek i ostryg. Można się do nich przekonać widząc te smakowite rarytasy podane w wykwinny i zachęcający sposób.

Dla łasuchów znajdują się także słodkie specjały serwowane w marokańskiej kuchni. Koniecznie trzeba poddać się kulinarnej magii naleśnika z miodem i masłem – beghrir czy placka z kruchego ciasta podawanego z miodem – rgajf. W cukierniach obowiązkowe do skosztowania są „rogi gazeli” – kab alghzal – ciastka w kształcie księżycyca wypełnione słodkim nadzieniem migdałowym lub owocami. Kaloryczne są natomiast ciastka smażone w głębokim tłuszczu z dziurką w środku – sfendź, mimo wszystko warto ich spróbować, gdyż kalorie można spalić w trakcie pływania na desce windsurfingowej. Oznaką sympatii jest w Maroku częstowanie herbatą ataj – mieszanką słodkiego naparu z mięty i zielonej herbaty zaparzonej w dzbanku. Picie tej herbaty jest swoistym rytuałem, z którym często można się spotkać korzystając z gościnności Marokańczyków. Napar nalewa się do niewielkich szklaneczek z dużej wysokości, a po wypiciu pierwszej gospodarze proponują tradycyjnie od razu drugą i trzecią – w ten sposób docenia się ich gościnę i dobre serce. Taka szklaneczka pysznej herbatki umili też żmudne targowanie z miejscowym sprzedawcą.

Wysokie upały sprzyjają picciu soków owocowych sprzedawanych w licznych kioskach i kawiarenkach. Najsmaczniejszy jest sok pomarańczowy często mieszany z innymi owocami. Przed pójściem na plażę dobrze jest zaopatrzyć się w butelkę wody Sidi Ali, Sidi Harazem czy Oulmes.

Alkohole w Maroku są stosunkowo drogie i można je dostać tylko w restauracjach i nielicznych sklepach, gdyż jest to kraj muzułmański i picie alkoholu nie jest dobrze widziane, szczególnie podczas ramadanu. Niemniej alkohol jest produkowany, w upalny dzień można rozglądać się za piwem Casablanca Beer, Flag Speciale czy Stork, a po obfitych w mięso obiadach dobrze jest sięgnąć po butelkę wina Red Guerrouane, Rose Guerrouane, Gris de Boulaouane, Cuvee de President czy Toulal.

Obyczaje

Podróżując do Maroka warto zapoznać się z niektórymi obyczajami wynikającymi z dominującej pozycji religii muzułmańskiej obecnej we wszystkich dziedzinach życia. Ogólną zasadą jest, że przebywając w miejscach publicznych powinno się mieć zasłonięte „nieskromne” części ciała, dotyczy to zarówno kobiet jak i mężczyzn, mieszkańcy Maroka szczególnie zwracają uwagę na to w prowincjonalnych miejscowościach. Poza terenem eleganckich hoteli za szokujące mogą uchodzić zbyt swobodne stroje, zwłaszcza u kobiet (np. spódnice mini, bluzki z odkrytymi ramionami, szorty, zbyt obcisłe ubrania). Takich strojów (dotyczy to również zbyt krótkich spodni u mężczyzn) należy unikać, zwłaszcza przy podróżach na południe kraju i z dala od ośrodków turystycznych. Natomiast tradycyjnym ubiorem Marokańczyków jest dzellaba – długi płaszcz z kapturem, noszony zarówno w zimie jak i w lecie.

Marokańczycy to dumny naród, co można zauważyć już w pierwszym kontakcie z tymi przemiłymi ludźmi. Z przypadkowych rozmów wynika, że liczne opowieści są delikatnie ubarwiane, a uzyskanie prostej odpowiedzi często porównywane jest do targowania się. Najpopularniejsze powiedzenie w Maroku to inszallah – „jeśli Bóg chce” i pokazuje, że z takiej właśnie filozofii wywodzi się marokańska mentalność. Będąc w Maroku łatwo zauważyć, że świat kobiet i mężczyzn znacznie różni się od siebie. Domeną kobiet jest przede wszystkim dom i rodzina, natomiast mężczyźni zajmują miejsca publiczne takie jak ulice, targowiska czy bary. Muzułmańska tradycja wymaga też, aby kobiety w miejscach publicznych miały zasłonięte twarze. Turystek ten podział nie dotyczy, niemniej muszą wziąć pod uwagę fakt, że przesiadując samotnie w restauracji będą przedmiotem zaczepek czy nawet mogą zostać poproszone o rękę. Dużą rolę w życiu społecznym odgrywa także rodzina. Po ślubie młoda para wraz z dziećmi mieszka przeważnie z rodzicami, a rodzinne spotkania gromadzą najczęściej kilkadziesiąt osób. Turyści nie powinni publicznie okazywać uczuć, np.: przytulać się czy całować, może to wywołać

protesty otoczenia, zwłaszcza na prowincji. W bezpośrednich rozmowach lepiej nie poruszać takich tematów jak szczegóły życia rodziny królewskiej czy krytyka króla i monarchii. Nie powinno się też publicznie piętnować zasad islamu i postaci Proroka, co mogłoby wywołać powszechne oburzenie. Marokańczycy często zapraszają do swoich domów nawet przypadkowo spotkanych turystów, co świadczy o ich niebywalej gościnności. Warto ofiarować wtedy gospodarzowi jakiś mały podarunek, np.: słodczyce czy owoce. Wtedy następuje rytuał picia herbaty, a w trakcie spożywania podanego posiłku należy posługiwać się wyłącznie prawą ręką.

Zwiedzając kraj należy pamiętać, że wstęp do meczetów mają tylko muzułmanie, poza tymi, które faktycznie są turystom udostępnione. Podobnie jest z cmentarzami i grobami marokańskich świętych zwanych marabutami. Dla turystów dostępne do zwiedzania są jedynie cztery muzułmańskie miejsca kultu: meczet Hasana II w Casablance, część pomieszczeń meczetu Moulaya Ismaila w Meknesie, mauzolea Mohammeda V w Rabacie oraz Moulaya Ali Cherifa w Rissani (południe Maroka).

Popularne wśród turystów są marokańskie łaźnie – hammamy, w których spotykają się albo sami mężczyźni, albo wyłącznie kobiety. Nie ma wspólnych łaźni, a decydując się na taką formę relaksu należy zabrać z sobą mydło, szampon, ręcznik, myjkę, klapki i matę do siedzenia. Ciekawostką dla kobiet są ghassul – specjalne glinki spełniające funkcję naturalnego pilingu, można je kupić w pobliżu łaźni i zwykłych kioskach.

Maroko słynie z henny, barwnika wykorzystywanego do zdobienia ciała na zasadzie zmywalnego tatuażu. Na ulicach często można spotkać kobiety ze skomplikowanymi malunkami na dłoniach i stopach przypominającymi koronkowe rękawiczki. W kioskach bez problemu kupuje się szablony takich tatuaży i barwniki do wypełniania pustych miejsc. Na ulicach często można usłyszeć muzykę chaabi – połączenie stylów współczesnej muzyki arabskiej z Bliskiego Wschodu, lokalnych gatunków muzycznych, europejskiego rocka i muzyki pop z zachodniej Afryki.

Fotografowanie obiektów rządowych i wojskowych jest zabronione, należy także uważać przy robieniu zdjęć przypadkowym osobom, gdyż mogą sobie tego nie życzyć lub zażądają za to wysokiej opłaty (tak może być np.: w przypadku zaklinaczy węży czy sprzedawców wody). Będąc w Maroku koniecznie trzeba zrobić pamiątkową fotkę przy drogowskim „Timbuktu – 52 dni” umieszczonym na początku karawanowego szlaku u wrót Sahary.

Turyści o słabych nerwach nie powinni wybierać się na zakupy ponieważ Marokańczycy słyną z zamiłowania do targowania się. Wchodząc do sklepu, w którym nie ma wywieszonych cen należy zarezerwować sobie trochę czasu na dłuższą rozmowę ze sprzedawcą. Islam zabrania picia alkoholu, dlatego nie jest on sprzedawany w zdecydowanej większości tanich restauracji i jadłodajni oraz w sklepach spożywczych. Można go kupić tylko w supermarketach lub w nielicznych licencjonowanych punktach sprzedaży w dużych miastach oraz w restauracjach lepszych hoteli.

Dawanie napiwków zwanych bakszyszem za wszelkiego rodzaju usługi jest ogólnie przyjętym zwyczajem, w restauracjach jest to przeważnie 5-10%. Do hoteli nie można wnosić żywności i napojów zakupionych w innym miejscu, za niestosowne uchodzi też wynoszenie posiłków z restauracji hotelowych. W okresie ramadanu większość sklepów i lokali gastronomicznych jest zamknięta w ciągu dnia, więc zakupy lepiej robić wieczorami.

Zwłaszcza w miastach o dużym natężeniu ruchu turystycznego podróżny bywa obiektem natarczywych propozycji ze strony oferujących usługi pseudo-przewodników. Należy grzecznie, ale stanowczo odrzucić wszelkie propozycje. Lepiej skorzystać z usług licencjonowanego przewodnika. Trasę zwiedzania i opłatę trzeba uzgodnić wcześniej. Warto wiedzieć, że przewodnik nalicza prowizję od każdego towaru zakupionego przez turystę oraz od rachunku w restauracji. Jeżeli turysta nie zamierza kupować kosztownych pamiątek, powinien to wyraźnie zaznaczyć, inaczej ryzykuje, że przewodnik będzie go prowadził od sklepu do sklepu. Podróżując po tym kraju można wiele się nauczyć...

Aktywny wypoczynek

W Maroku można wypoczywać na wiele sposobów, nie tylko leżąc na plaży. Bogata infrastruktura sportowa oferuje wiele dyscyplin, które bez problemu można uprawiać w trakcie urlopu. Miłośnicy górskich wędrówek mogą z powodzeniem wybrać się na zbocza Atlasu Wysokiego, Średniego oraz Antyatlus, natomiast zagorzali zwolennicy sportów wodnych z pewnością nie będą się nudzić, gdyż

wybrzeże atlantyckie jest bardzo długie i zaopatrzone w doskonałą bazę sportową (narty wodne, skutery, rowery wodne, nurkowanie, parolotnie). Najbardziej uznane sporty wodne to surfing i windsurfing, a silne wiatry na wybrzeżu i wysokie fale idealnie nadają się do ich uprawiania. Centrum windsurfingu jest As-Sawira zwana miastem wiatrów, a spokojna zatoka Agadiru pozwoli na stawianie pierwszych kroków w tej dyscyplinie. Marokańskie pustkowia to także doskonały teren dla miłośników jazdy terenowej. Zorganizowane eskapady samochodów terenowych są w ofercie wielu biur i agencji turystycznych, a popularnością cieszy się także podróżowanie na quadach. W ważniejszych ośrodkach turyści mają do dyspozycji stadniny koni, natomiast niezwykle egzotyczne i lubiane są przejażdżki po piaszczystych wydmach na grzbietach wielbłądów. Poganiaczy wielbłądów można spotkać wszędzie, gdzie są turyści. Bardziej wyrafinowani wczasowicze mogą zagrać w golfa na świetnie przygotowanych polach lub poćwiczyć grę w tenisa ziemnego na przyhotelowych kortach. W górach doskonałym środkiem podróżowania jest rower, a wypożyczalnie tego sprzętu można znaleźć we wszystkich miejscach związanych z turystyką. Wiele atrakcji zostało przygotowanych dla dzieci, np.: Safari – wycieczka w góry Atlasu Średniego, gdzie można zobaczyć dzikie małpy. W głębi kraju organizowane są spływy kajakami i tratwami po rzekach Atlasu Wysokiego, a popularny rafting cieszy się dużym zainteresowaniem wśród turystów wypoczywających w Maroku.

W Marrakeszu można aktywnie spędzać czas latając balonem nad miastem i okolicami, grać w golfa, korzystać z przelotów helikopterem, jeździć na quadach i wielbłądach. Miasto to również doskonała baza wypadowa w góry, gdzie są liczne szlaki turystyczne, a największą popularnością wśród narciarzy cieszy się kurort Ukajmadan z doskonałą infrastrukturą wypoczynkowo-sportową.

Wycieczki Fakultatywne

Fez – miasto o ponadtysiącletniej historii jest najważniejszym w tej części Maroka ośrodkiem, który w czasach Marynidów, Wattasydów i Alawitów pełnił funkcję stolicy państwa. W średniowieczu powstały liczne uniwersytety świadczące o wysokiej randze naukowej i kulturalnej regionu. O dzisiejszym Fez można też powiedzieć, że jest prężnym ośrodkiem turystycznym z najwspanialszą medyną świata muzułmańskiego. Wokół miasta rozkładają się malowniczo szachownice pół uprawnych, na których sezon zbiorów trwa prawie cały rok. Znaczenie miasta w dwudziestym pierwszym stuleciu ani na moment nie zmalało, gdyż cały czas funkcjonuje jako duchowe i kulturalne centrum Maroka. Powstało między VIII a IX w. i odegrało istotną rolę w losach kraju. Przez pewien czas, gdy Fez było silnym ośrodkiem religijnym, traktowano je na równi z Mekką. Stare Miasto założone przez Merynidów w 1276 r. oraz Ville Nouvelle zbudowane przez Francuzów są wyjątkowymi zabytkami historycznymi. Średniowiecza medyna niewiele zmieniła się przez ostatnie 500 lat, co uczczono wpisaniem tej najstarszej części miasta na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Taki argument daje do myślenia, dzięki czemu Fez bez wątpienia jest jednym z najważniejszych punktów na mapie turystycznej Maroka. Na zwiedzanie Fezu trzeba przeznaczyć sporo czasu. Najbardziej rozpoznawalnym miejscem jest zabytkowa medyna Fes al-Bali, o której mówi się, że to „najbardziej skomplikowana mila na świecie”. Zachwycają zarówno całe budynki, jak i detale architektoniczne rozsiane po całej okolicy. Niezwykle ciekawe jest podglądanie codziennego życia toczącego się wśród miejskich zakamarków oraz przesiadywanie w niewielkich knajpkach. Turyści znajdą tam mnóstwo mikroskopijnych sklepików, jadłodajni, warsztatów i egzotycznie pachnących targowisk („suków”). Spacerowicze niejednokrotnie gubią się w tym miejscu, ale z reguły jest to dla nich przyjemne i atrakcyjne doświadczenie, gdyż mogą zobaczyć wiele ciekawych sytuacji. Dzielnica Fez al-Bali to swoiste morze domów urozmaicone dodatkowo strzelistymi minaretami, których poznanie jest niezapomnianym przeżyciem. Po zobaczeniu medyny i zaopatrzeniu się w orientalne pamiątki warto odpocząć na placu Baghdadi lub w największej w mieście enklawie zieleni – ogrodzie Bu Dżalud. Z kolei medynę Bab Bou Jeloud otaczają majestatyczne mury obronne z wieloma bramami, którymi szczególnie powinni zainteresować się znawcy fortyfikacji. Dla wspaniałych widoków warto na chwilę zatrzymać się po zewnętrznej stronie murów i popatrzeć na pobliską medynę z dwoma minaretami, z których jeden należy do słynnej szkoły islamskiej – medresy Bu Inanijja. Za bramą można napotkać gwar i tłum kotłujących się ludzi zasiadających w małych restauracjach, zaglądających do sklepików z pamiątkami i zachwycających się różnymi zapachami pochodzącymi z rusztów rozstawionych pod trzcinowymi zadaszeniami. Największą i najpiękniejszą szkołą koraniczną jest

rozslawiona na całe Maroko Bu Inanijja powstała w czasach dynastii Marynidów. Na jej dziedzińcu, wokół którego koncentruje się całe życie obiektu, można podziwiać między innymi misterne dekoracje. Niejednemu podróżnikowi zapadnie w pamięć niemal każdy centymetr medresy pokryty finezyjnymi zdobieniami. Obecnie szkoła pełni funkcję meczetu, więc dodatkowo można przyglądać się muzułmańskim obrzędom. Doskonałą przerwą w podziwianiu niezwykłych miejsc jest wizyta na targowiskach położonych w centralnej części najstarszej dzielnicy. Na palcu en-Nejjarine można odetchnąć i zebrać siły przy przepięknej fontannie An-Nadżdżarin uważanej za najpiękniejszą w mieście. Kolejnym turystycznym wyzwaniem jest gigantyczne meczet Karawijjin, jeden z najważniejszych w świecie muzułmańskim. Świątynia jest tak duża, że najlepiej podziwiać jej potężny kształt, jak i całą medynę, z punktu widokowego przy grobowcach Marynidów. Ciekawa pod względem turystycznym i historycznym jest również medresa Al-Attarin, której bogate pomieszczenie wejściowe wyłożone płytkami o bajecznych wzorach nie tylko zapiera dech w piersiach z powodu piękna, ale również zachwyca misternym wykonaniem. Godne uwagi są także place Seffarine i Ar-Rasif, z których jest niedaleko do dzielnicy andaluzyjskiej. Można dostać się do niej przez most Bajn al-Mudun z ładnym widokiem na rzekę oddzielającą oba obszary. Po zobaczeniu starej dzielnicy Fezu koniecznie trzeba przyjrzeć się miastu z góry. Wspaniałą panoramę gwarantują liczne punkty widokowe, takie jak chociażby potężny bastion obronny Burdż Nord z Muzeum Broni, z którego widać cały Fez. Kilkaset metrów dalej znajdują się jeszcze inne, ciekawe grobowce Marynidów, również zachęcające do odwiedzin widokami godnymi fotograficznego upamiętnienia. Interesująca jest brama Bab Dakakin oraz położony nieopodal plac Vieux Mechouar, na którym odbywają się koncerty. Nowoczesną dzielnicą Fezu jest Ville Nouvelle, gdzie przeważają przestronne, spacerowe aleje i duże place ocienione rzędami palm i plantami. Natomiast nietypową dzielnicą miasta, do której można podejść, żeby zobaczyć pewien kontrast kulturowy, jest Mellah – dzielnica żydowska z niepowtarzalną architekturą, synagogami i Muzeum Kultury Żydowskiej. Warto pamiętać, że Fez to również prężnie działające centrum turystyczne z luksusowymi hotelami i dzielnicami apartamentowymi, które są wspaniałym miejscem do wypoczynku połączonego ze zwiedzaniem cennych, historycznych zabytków oraz podziwiania pięknej i zachwycającej okolicy.

Taza – miasto o historycznym znaczeniu, położone w północnym Maroku, odegrało ważną rolę w dziejach kraju, szczególnie w wieku XII, kiedy było oblegane przez Almohadów. W tym czasie powstały liczne obwarowania i Taza zaczęła pełnić funkcję cytadeli, która na początku XX wieku była nawet stolicą Maroka. Współczesne miasto dzieli się na dwie części, z których pod względem turystycznym bardziej interesująca jest starówka położona na wzniesieniu. Na krótkim spacerze można zwiedzić bastion będący częścią murów XVI-wiecznej twierdzy, Meczet Andaluzyjski z XII stulecia, Wielki Meczet z imponującą kopułą oraz liczne targowiska rozrzucone po okolicy.

Safru – najpopularniejszy cel jednodniowych wycieczek z Fezu z niewielką, ale niezwykle ciekawą medyną otoczoną murami obronnymi i dziewięcioma bramami. Zachował się tam również jeden z najpiękniejszych meczetów Maroka, piękne fasady domów i dawna dzielnica żydowska – Al-Haddadin. Ogólnie turyści mogą tam zakosztować autentycznego klimatu Maroka, który najokazalej objawia się na barwnych targowiskach. W pobliżu miasta można podziwiać niewielki wodospad na rzece Wadi Akkaj, a do Safru warto wybrać się w czerwcu ze względu na Święto Wiśni – festiwal, podczas którego odbywają się koncerty, pokazy zespołów folkowych oraz wybory Miss Wiśni.

Imuzzar Kandar – miasto założone przez Francuzów na początku XX wieku oferuje duży wybór kafejek, bogatą bazę noclegową oraz przyjemny park ze stawami. Chociaż nie ma tam zbyt wielu zabytków, na krótki pobyt chętnie zatrzymują się miłośnicy wędrówek po interesujących okolicach i amatorzy wędkarstwa liczący na złowienie dorodnego pstrąga w pobliskich rzeczkach. Najwięcej szlaków pieszych wyznaczono w kierunku Tafrantu, lasów Ajn Sultan, źródeł Ajn Chifa oraz szczytu Dzabal Abad (1768 m n.p.m.), z którego najlepiej widać Fez i Meknes.

Ifran – turystyczna enklawa z wielką przyjemnością odwiedzana jest przez podróżników, którzy chcą zobaczyć jak wygląda marokańska wersja alpejskich kurortów. W zimie można tam poszusować na nartach, natomiast w lecie okoliczne szlaki doskonale są przygotowywane do pieszych wędrówek

(między innymi niezwykle ciekawy Szlak Jezior i trasa rowerowa wśród lasów cedrowych). Wypoczynkowi sprzyja zielona aura parczków miejskich, wypielęgnowane trawniki i dobra baza noclegowa przygotowana na europejskim poziomie.

Imilszil – wybierając się latem do miasta położonego w górach warto zabrać cieplejsze ubrania, gdyż nie panuje tam przyjazny klimat, niemniej Imilszil jest doskonałą bazą wypadową do zwiedzania okolic. Interesujące trasy prowadzą między innymi w rejon jezior Tislit i Isely. Największą atrakcją jest jednak tradycyjny jarmark, podczas którego lokalne plemiona sprzedają ręczne wyroby i organizują folkowe imprezy.

Dolina Ajt-Bougmez – chociaż nie ma tam interesujących miast z barwnymi targowiskami (sukami), turyści pojawiają się ze względu na szlaki spacerowe przez Wąwozy Ikkis oraz ścieżki poprowadzone wśród warownych spichlerzy Agarn'Ouzrou i śladami dinozaurów. O największe ciekawostki turystyczne najlepiej zapytać w informacji turystycznej miasta Imilszil.

Meknes – o mieście mówi się, że jest spełnionym snem jednego z marokańskich władców, chociaż bujna historia będąca areną zmagania wielu dynastii regularnie niszczyła zabudowę. Właśnie do Meknes z Fez przeniesiono przed laty stolicę Maroka i wzniesiono imponujący pałac cesarski, mury obronne oraz wiele interesujących budowli. Symbolem wizji legendarnego w Maroku sułtana Mulaja Ismaila jest gigantyczna, bajecznie zdobiona brama Bab el-Mansur uchodząca za największą w północnej Afryce. Wszystkie atrakcje interesujące turystów skupiają się w okolicach medyny i pałacu królewskiego. Wędrówkę warto zacząć od placu al-Hadim – długiej przestrzeni otoczonej murami obronnymi, wśród której można podziwiać codzienne życie mieszkańców oraz skosztować lokalnych specjałów w przytulnych restauracjach. Zapach przypraw i grillowanego mięsa będzie z pewnością towarzyszył w dalszej wędrówce. Nieodłącznym elementem zwiedzania marokańskich miast są targowiska („suki”), których nie brakuje w zachodniej części Meknes. Na jednym z targowisk warto zrobić zapas przypraw, ziół i orzechów, a na innym kupić ceramikę i wyroby rękodzielnicze. Dużym plusem odwiedzanej przez turystów i cenionej ze względu na niebywałe przepychy medresy Bu Inanijja jest udostępniony do zwiedzania taras, z którego można podziwiać miasto i imponujący Wielki Meczet. W dzielnicy Dar al-Kabira warto zwiedzić najstarszy kwartał wzniesiony przez rządzącego niegdyś sułtana, wzbogacony 12 pałacami i pięknymi rezydencjami tworzącymi architektoniczną wizytówkę miasta. Meknes uchodzi za jedno z najpiękniejszych miast Maroka, gdzie u stóp imponujących ruin tętnią życiem gwarne targowiska, a turyści zwiedzający miasto zachwycają się wspaniałymi pozostałościami minionych wieków.

Maulaj Idris – miasto wyróżnia się dzięki olśniewającym, białym domom oraz niezwykle, jedyemu w Maroku cylindrycznemu minaretowi i mauzoleum Mulaja Idrisa, do którego corocznie zjeżdżają pielgrzymi z całego kraju. Wspaniałą panoramę miasta, wyróżniającą się na tle zielonych wzgórz, można podziwiać z dwóch punktów widokowych: „petite terrasse” i „grande terass” lub spędzić miło czas w knajpkach przy głównym placu miasta.

Volubilis – najlepiej zachowany w Maroku kompleks ruin z czasów rzymskich wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jest z pewnością magicznym miejscem. Centrum miasta ma kształt zbliżony do litery „L”, najważniejszymi punktami do zobaczenia są: kapitol zbudowany na wzniesieniu oraz potężna pięcionawowa bazylika, za którą rozciąga się forum – centralny plac. Turyści często interesują się takimi zabytkami jak Dom Orfeusza, Dom Atlety i Dom Psa, za którymi wznosi się imponujący łuk tryumfalny, natomiast najlepszym miejscem na odpoczynek, jedzenie i zakupy jest Decumanus Maximus – główna ulica miasta. W północnej części Volubilis można podziwiać również kilka „domów” – willi rzymskich z pięknymi mozaikami, po których oglądnięciu warto wspiąć się na pobliskie wzgórze, żeby zobaczyć przepiękną panoramę okolic oraz ruiny świątyni Saturna.

Beni Mellal – w trakcie podróży z Fezu do Marrakeszu warto zajrzeć do jednego z największych miast w Atlasie Środkim, gdyż znajduje się tam najokazalsze i najciekawsze w tym regionie targowisko („suk”) Ouled Nena.

Park Narodowy Tazakka – kraina łagodnych wzgórz porośniętych pięknymi lasami dębowymi zamyka od wschodu Atlas Średni z najważniejszym szczytem regionu Dżabal Tazakka. Przez park prowadzi wspaniała i malownicza droga, na północnym końcu której znajduje się zwieńczenie całej podróży, czyli jaskinia Fariwatu, bardziej znana jako Gouffre de Friouato. Do jej zwiedzenia niezbędne jest cieplejsze okrycie, a przewodnik sprowadza turystów do pieczary o głębokości 180 m. Można tam zejść bez latarki, gdyż wpadający do groty światło oświetla jej wspaniałe przestrzenie tworząc jedyny w swoim rodzaju klimat. W grocie jest jeszcze kilkanaście mniejszych jaskiń charakteryzujących się piękną szatą naciekową.

Azru – turyści, którzy mają nadmiar wolnego czasu mogą z powodzeniem wybrać się do tego miasta ze względu na ciekawe targowiska z niepowtarzalnymi towarami wystawianymi przez Berberów przybywających z okolicznych gór. W mieście można znaleźć mnóstwo kramów i stoisk z wyrobami rękodzielniczymi. Będąc w okolicy warto także zajrzeć do klasztoru Tiumlilin słynącego z malowniczego położenia.

Tamdaght – miasto warto odwiedzić ze względu na niebywałe panoramy głębokiego kanionu Asif Unila oraz widoki na czerwone góry, charakteryzujące się rozwarstwieniem. W okolicy znajduje się również potężna, nadgryziona zębem czasu karczba znana z wielu produkcji filmowych i telewizyjnych.

Tinfu – idealne miejsce dla turystów pragnących poczuć namiastkę Sahary, za sprawą wielkiej wydmy, wyglądającej jak żółta plama na tle gór. Warto pokonać najwyższe wzniesienie, żeby sprawdzić, jakim nieprzewidywalnym żywiołem są pustynie.

Midelt – malowniczo położony kurort w połowie drogi między Meknesem a Ar-Raszidiją. W tym miejscu kończy się Atlas Średni, a zaczyna Wysoki, natomiast na południowym zachodzie wyrasta potężny masyw Dżabal Ajjaszi. Turyści chętnie zaglądają do miasta będącego jeszcze na początku XX wieku zwykłą wioską górską. Dopiero Francuzi w czasie okupacji przekształcili Midelt na miasto garnizonowe, które w późniejszym okresie rozwinęło się pod względem turystycznym. Midelt jest doskonałą bazą wypadową w okolice, gdzie najciekawszym miejscem w bezpośrednim sąsiedztwie jest Atelier des Soeurs Franciscaines – pracownia w rodzaju klasztornych warsztatów, w których kobiety mogą nauczyć się tkania dywanów. Warto zaglądnąć także do wioski Barrim z tradycyjną, glinianą zabudową oraz zwiedzić malowniczy kanion Georges de Berrem. Kilkanaście kilometrów dalej ciekawym miejscem godnym odwiedzenia są kaniony Georges d'Aouli wyrzeźbione przez rzekę Muluja oraz opuszczone ruiny kopalni srebra. Miasteczko jest rajem dla turystów szukających spokojnego wypoczynku, którego atutem jest surowy krajobraz okolicy i kamieniste pasmo górskie robiące ogromne wrażenie. Niebywały klimat miejsca podkreślają zamieszkujące ten region plemiona górskich nomadów, których namioty można spotkać w trakcie wędrówek po okolicznych wzgórzach i dolinach.

Casablanca – wspaniałe miasto kojarzy się nie tylko z Humphreym Bogartem i Ingrid Bergman, ale przede wszystkim z północnoafrykańską egzotyką i imponującą, białą zabudową. Czwarą co do wielkości metropolią na kontynencie afrykańskim jest turystyczną wizytówką Maroka i jednocześnie największym miastem w kraju, chociaż niejedynemu turysta widzi w niej którąś z metropolii europejskich – często popularną Casę porównuje się na przykład do Marsylii. Ekskluzywne sklepy nie różnią się od innych na całym świecie, nowoczesne limuzyny przemierzają szerokie bulwary, a w wykwintnych restauracjach przesiadują dostojni goście, którzy przylecieli do tego pięknego miasta, żeby poczuć wspaniałą atmosferę i niepowtarzalny klimat. Śródmieście Casablanki jest bardzo nowoczesne. Drapacze chmur, luksusowe hotele i majestatyczne aleje świadczą o tym, że stolica biznesu przyciąga nie tylko spragnionych wypoczynku turystów, ale także inwestorów z całego świata prowadzących w tym miejscu swoje interesy. Początki Casy sięgają VII w., kiedy osadę założyły w tym miejscu plemiona berberyjskie. Kilka stuleci później opanowali ją piraci, a kres ich panowania związany był z licznymi portugalskimi podbojami. Panowanie Portugalczyków, którzy stworzyli Biały Dom, czyli dzisiejszą Casablancę, trwało do XVIII w., a w późniejszych czasach rządili miastem już tylko sułtani. Obecny wygląd miasta zawdzięcza francuskim architektom pracującym przez dziesięciolecia nad jego niepowtarzalną architekturą. Niesamowitą budowlą przyciągającą uwagę turystów przybywających do miasta jest Meczet

Hasana II symbolizujący miasto tak, jak wieża Eiffla kojarzona jest wyłącznie z Paryżem. Nowa świątynia, której budowę ukończono w 1993 r., położona jest częściowo na sztucznej wyspie i niejedynemu turysta przyjeżdża w to miejsce, żeby zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Spacerując po mieście można w każdym jego zakątku podziwiać wspaniałą, kolonialną architekturę inspirowaną uporządkowanym stylem „art deco” z charakterystycznymi kutymi balkonami, reliefami na ścianach frontowych i ozdobnymi fryzami. Zwiedzanie miasta warto zacząć od placu Place des Nations Unies rozpościerającego się na granicy „ville nouvelle” – nowej dzielnicy miasta oraz zabytkowej medyny. Luksusowe hotele, sklepy i biura podróży ciągną się kilometrami wzdłuż avenue des FAR, która jest najlepszą lokalizacją do zatrzymania się w mieście na dłużej. Główną arterią jest jednak boulevard Mohammed V, gdzie siedziby mają banki i dobre sklepy, do których można udać się na ekskluzywne zakupy. Okoliczne budynki to prawdziwe dzieła sztuki postawione przez Francuzów na początku XIX w., a przylegające do nich pasáže handlowe to miejsca, gdzie można przepaść na wiele godzin. Rue Prince Moulay Abdellah jest najmodniejszą ulicą w mieście, która wieczorami zapełnia się spacerującymi turystami poszukującymi rozrywek i dobrych lokali gastronomicznych. Świetnym miejscem do odpoczynku jest Place Mohammed V okolony terenami zielonymi z ławeczkami i fontannami. Na zakupy związane z poszukiwaniem tradycyjnych pamiątek najlepiej udać się do medyny – najstarszej części Casablanki, której wejścia strzegą dwie oryginalne bramy. Dla chętnych poznania historii miasta znajdzie się również mnóstwo zabytków. Warto na przykład zobaczyć meczet Szleuh i bastion Skala, a interesującą może okazać się wizyta w jedynym w krajach muzułmańskich Muzeum Żydowskim. Każdemu turyście spędzającemu czas w mieście, w którym panują niewyobrażalne upały marzy się kąpiel w błękitnym oceanie. Casablanka pod tym względem nie zawodzi, gdyż podziwiając luksusową dzielnicę Ajn Diab z wspaniałymi willami można udać się na położoną niedaleko miejską plażę, która pomimo panującego tam tłoku cieszy się niezwykłym powodzeniem. Jak przystało na tak prężnie działającą metropolię nie brakuje w niej miejsc poświęconych rozrywce i życiu nocnemu. W bogatych dzielnicach turyści znajdują dziesiątki klubów i dyskotek zachęcających swoimi dźwiękami do odwiedzin oraz wspaniale wystrojonymi wnętrzami, w których można spędzić niezapomniane chwile.

As-Sawira (Essaouira) – jedną z letnich stolic nie tylko regionu, ale i całego wakacyjnego Maroka jest oferowana jako cel podróży przez wiele agencji turystycznych. Popularne wśród turystów „miasto wiatrów” ma wiele do zaoferowania. Interesujące jest przede wszystkim samo położenie u stóp niskich wzgórz poprzecinanych kamienistymi poletkami oraz na przepięknym wybrzeżu atlantyckim, gdzie dominują domy o białoniebieskich barwach, wzbogacone różnokolorowymi kwiatami. Oceaniczne fale rozbijają się tam o fortyfikacje wyrastające na poszarpanych skałach, z których dostrzec można piaszczystą zatokę i skaliste wysepki wynurzające się z rozległego błękitu. Miasto oczarowuje i uwodzi turystów zarówno historią, jak i wspaniałymi zabytkami. Jako pierwszy zawitał tam w 500 r. p.n.e. kartagiński żeglarz Hannon podróżujący na Wyspy Zielonego Przylądka, a później pojawili się Rzymianie, którzy ustanowili podległego im mauretańskiego władcę, króla Jubę II. Zalety portu w XVI w. docenili Portugalczycy, którzy wzniesli słynną fortecę Castelo Real de Mogador. Twierdza przetrwała kolejne stulecia, ale obecne miasto i bazę marynarki wznosił w XVIII w. sułtan Muhammad ibn Abdullah. Z portu korzystali głównie żydowscy agenci handlujący złotem, kością słoniową i niewolnikami, a architekci sprowadzeni z Francji pozostawili interesującą architekturę. Przez kolejne stulecia był to jedyny marokański port otwarty dla europejskich statków, dzięki czemu As-Sawira stała się jednym z największych ośrodków handlowych kraju i kwitującym miastem. Trudno nie ulec urokowi najstarszej części miasta – medyny, którą zwiedza się pieszo, gdyż jest zamknięta dla ruchu kołowego. Życie towarzyskie skupia się na Place Moulay Hassan, gdzie w eleganckich wnętrzach gromadzą się opaleni turyści. Główna ulica handlowa to Avenue de l’Istiqal Sidi Mohammed Ben Abdullah, wzdłuż której skupiło się najwięcej sklepów z pamiątkami oraz kafejek. Życiem tętni również port rybacki, w którym targi rybne i licytowanie połowów to bardzo interesujące widowiska. Zabytkowa jest brama portowa i wały obronne zwane Scala, z których można podziwiać plażę, miasto i wylaniające się z oceanu Wyspy Purpurowe. Turyści najczęściej robią sobie zdjęcia przy zabytkowych armatach ozdobionych europejskimi godłami. Jeżeli ktoś zaplanował sobie w As-Sawirze dłuższy pobyt, z powodzeniem może zwiedzić Muzeum Sidi Mohammed Ben Abdullah, gdzie zgromadzono przedmioty reprezentujące sztukę i kulturę ludową z okolic, starą dzielnicę żydowską oraz stare cmentarze. Jak w niemalże każdym marokańskim mieście, tłumy ludzi można spotkać na gwarnym Targu Jdid, zlokalizowanym po obu

stronach Avenue Mohammed-Zerktouni. Powodem, dla którego turyści najczęściej wybierają kurort na wypoczynek jest długa, szeroka i piaszczysta plaża, smagana często silnymi wiatrami, które także przyciągają miłośników windsurfingu i kitesurfingu. Turyści korzystają często z takiej atrakcji, jak wycieczki statkiem połączone z łowieniem ryb, kąpielami oraz obserwacją zachodów słońca i objętych ochroną Wysp Purpurowych.

Asfi – atrakcją tego miasta są imponujące portugalskie fortyfikacje oraz wspaniała medyna z licznymi zabytkami. Turyści poszukujący pamiątek z pewnością będą usatysfakcjonowani odwiedzając to miejsce produkujące najznamienitsze wyroby ceramiczne. Wszystkie godne uwagi zabytki zlokalizowane są w medynie, między innymi wspaniała twierdza Dar al-Bahr położonej na skalistej skarpie bezpośrednio nad Atlantykiem. Ustawione na dziedzińcu działa wciąż bronią imponującej fortecy, z której ku ucieście turystów rozpościera się piękny widok na okoliczne medyny, wybrzeże i zatoki. Asfi oferuje turystom bardzo dobre zaplecze noclegowe oraz piaszczystą plażę położoną za portem.

Al-Dżadida – świetne miejsce na spędzenie zarówno całego urlopu jak i kilku dni. W kurorcie króluje wspaniała, ufortyfikowana starówka z czasów portugalskich, a główną atrakcją jest przyciągająca turystów cytadela wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Uroku temu miejscu dodaje spokojna, piaszczysta plaża ulokowana nad malowniczą zatoką. Idealny wypoczynek można znaleźć również w pobliżu Plage Haouzia – plaży Hawzija przy której rozlokowany jest duży kompleks turystyczny z wspaniałym zapleczem do uprawiania sportów wodnych.

Aurir i Tamraght – do miejscowości określanych jako Banana Villages zagląдают miłośnicy windsurfingu i plażowania, gdyż panujące tam warunki idealnie nadają się do tego typu wypoczynku. Piękna plaża Banana Beach przecina w tym miejscu rzekę Tamraght wpływającą do oceanu i zaprasza niezwykle kuszącym widokiem. Wypoczynek na złotych plażach umila prawdziwy smak bananów pochodzących z okolicznych plantacji.

Rajska Dolina Imuzzar Idau Tanan – ciekawą i niezwykle pasjonującą wycieczkę można odbyć w wolnej chwili do przeuroczego zakątka z wąskimi, głębokimi i skalistymi przełomami oraz palmowymi zagajnikami. Turyści odwiedzający to miejsce przemierzają najczęściej malowniczą drogę poprowadzoną wzdłuż budzącego zachwyt potoku. W Rajskiej Dolinie początek biorą liczne szlaki turystyczne, z których można podziwiać niezwykłą okolicę. Największą atrakcją przyciągającą turystów jest wodospad z przyjemną okolicą nadającą się na piknik.

Park Narodowy Sus Massa – najciekawszy park Maroka położony jest na południe od Agadiru i rozciąga się między wpadającymi do Atlantyku rzekami Sus i Massa. W niezwykle zróżnicowanym krajobrazie turyści mogą podziwiać wydmy, klify, tereny stepowe i lasy, a dzika przyroda tego miejsca z pewnością usatysfakcjonuje miłośników pięknych krajobrazów.

Tiznit – miasto zasługuje na uwagę zwiedzających, gdyż upiększa je niepowtarzalna, jednorodna zabudowa oraz malownicze XIX-wieczne mury obronne z kilkadziesiątoma basztami i kilkoma bramami. Turyści mogą liczyć na gorące przyjęcie ze strony drobnych sprzedawców pamiątek oraz fachową obsługę lokali gastronomicznych. W stosunkowo młodej historii miasto zasłynęło jako ośrodek oporu przeciwko francuskiej okupacji, w związku z tym koniecznie trzeba zobaczyć Meszwar – najważniejszy plac miasta ze zwartą zabudową podkreśloną rzędem arkad, gdzie wieczorami lokalni gawędziarze opowiadają przeróżne historie, a zaklinacze węży bawią się niebezpiecznie ze swoimi pupilami. Warto przespacerować się w kierunku Wielkiego Meczetu Al-Masdzid al-Kabir, choć droga po zawitych uliczkach może sprawić nie lada trudność orientacyjną, na dobrą sprawę umilającą spacer. W pobliżu meczetu warto przysiąść koło Błękitnego Źródła – dawnego ujęcia wody w mieście i wysłuchać niezwykłej opowieści o patronce miasta snutej przez miejscowych trubadurów.

Legzira – niezwykle miejsce z niepowtarzalną plażą charakteryzującą się drobnym piaskiem oraz nietypowymi łukami skalnymi utworzonymi przez pływy oceaniczne. W malowniczej scenerii można wypoczywać przez długie godziny i w odosobnieniu cieszyć się promieniami słonecznymi.

Tafrawut – do spokojnego miasteczka położonego w sercu AntyAtlasu powinni wybrać się miłośnicy górskich wędrówek, gdyż malownicze doliny z niezwykle formami skalnymi, rytami naskalnymi i niemal średniowieczne wioski są krajobrazem budzącym zachwyt i osłupienie. Wspaniałe tereny z niespotykanymi rysunkami w Tazzice i tworami skalnymi Le Chapeau de Napoleon najlepiej zwiedzić rowerem, który bez problemu można wypożyczyć w okolicy.

Tarudant – stolica AntyAtlasu, której główną atrakcją są mury obronne z położonymi w tle górami Atlasu Wysokiego. Miasto wygląda jak stara forteca położona na szlaku handlowym i potrafi zuroczyć miłośników historii. Początek osady datuje się na XI w., co podkreśla wartość historyczną miejsca. Przyjemnie spaceruje się po tętniących życiem placach Talmoklate i Assarag, gdzie lokalną codzienność najlepiej obserwować w przerwie zwiedzania z licznych restauracji, zjadając jednocześnie kuskus. W poszukiwaniu cennych pamiątek warto też zejść na dwa place targowe, czyli tzw. „suki”: berberyjski i arabski. Poszukiwaniu przysłowiowego „wszystkiego” towarzyszy charakterystyczny marokański rozgardiasz z ostro targującymi się sprzedawcami. Najbardziej poszukiwanym towarem są wysokiej jakości skóry, z których wyrobu słyną miejscowe garbarnie. Koniecznie trzeba znaleźć czas, żeby odbyć długi spacer wzdłuż murów obronnych powstałych za panowania Sadytów w XVII w. Fascynującym zjawiskiem dla przybywających do miasta turystów jest zmieniająca się barwa zabudowy na jasny brąz przechodzący przez żółć i głęboką czerwień, w zależności od pory dnia. Po stromych schodach warto wejść na mury, żeby podziwiać malowniczą okolicę z ulicami wysadzonymi palmami i drzewami pomarańczowymi. Żelaznym punktem w trakcie zwiedzania miasta jest kazba – imponująca twierdza będąca niezwykle skomplikowanym obiektem architektonicznym.

Dolina Ammaln – z po zwiedzeniu Tafrawutu warto zaliczyć chwilę wytchnienia w górskiej oazie liczącej kilkadziesiąt berberyjskich wiosek położonych na stokach góry Dżabal Lakst. Kontrast między surowym szczytem a bogatą roślinnością złożoną z drzew oliwnych, arganowych, palm oraz migdałowców jest niesamowity i ujmuje czarem marokańskiego krajobrazu. Znajdują się tam także tajemnicze rysunki skalne, do których najlepiej dotrzeć na wielbłądzie.

Oaza Id-Aissa – niewielki teren znany jest z okolicznych, zabytkowych spichlerzy pełniących przed wiekami funkcje warowne. Jedną z takich budowli znajduje się przykładowo w wiosce Amtoudi, gdzie wybrać się można również na idealny do pieszych wędrówek skalny masyw. Warto przespacerować się uliczkami ozdobionymi starymi drzwiami tradycyjnych zabudowań, by później wyruszyć na szlak wspaniałego wąwozu kryjącego się w sercu różnorodnej roślinności, drzew oliwnych, palm i migdałowców.

Kulmim – najlepsza baza wypadowa południowego Maroka do zwiedzania pustynnych oaz. Znajduje się tam kilka hoteli i pensjonatów. Warto zwiedzić barwny targ i przespacerować się po starym mieście z małymi uliczkami i glinianymi domami. Na ulicach pięknej medyny pojawiają się „błękitni ludzie” – wojownicy w niebieskich szatach pozujący do zdjęć w zamian za niewielki bakszysz oraz tancerze prezentujących turystom swoje akrobacje taneczne. Niezwykłym przeżyciem może okazać się wizyta w pobliskiej oazie Tighmert, gdzie w cieniu palmy można przyjrzeć się rolnikom i codziennemu życiu prowadzonemu wśród pustynnej zabudowy.

Tijut – popularne miejsce wśród turystów zafascynowanych historią o „Ali Babie i czterdziestu rozbójnikach”. Twierdza znana z filmu o takim właśnie tytule jest jedną z najpiękniejszych i najbardziej rozpoznawalnych w południowym Maroku, a zwiedzanie można z powodzeniem rozszerzyć o smaczny obiad w klimatycznej restauracji.

Wąwóz Ajt Mansur – malowniczy zakątek słynący z palmowych zagajników i berberyjskich wiosek, które można zwiedzać zarówno wynajętym samochodem jak i rowerem.

Qarzazate – wrota Sahary Marokańskiej i miasto zwane Bramą Pustyni, położone w malowniczej, pustynnej kotlinie przy głównej szosie wiodącej z Agadiru na wschód. Miasto upodobał sobie filmowcy,

a za nimi zaczęli pojawiać się turyści dostrzegający jego niezwykle piękno. Quarzazate jest nowoczesnym miastem, którego urok i niezwykła okolica sprawiły, że zaczęli interesować się nim turyści. Tę stosunkowo młodą osadę założyli w latach dwudziestych ubiegłego stulecia Francuzi. Początkowo miał to być garnizon wojskowy i centrum administracyjne położone w strategicznym miejscu, co się jednak zmieniło i zaczęła się rozbudowywać coraz to większa miejscowość. Francuskich żołnierzy zastąpili w końcu turyści, w sympatycznej okolicy zaczęto budować luksusowe hotele, a liczne biura podróży zajęły się organizacją atrakcji turystycznych. Region najlepiej zwiedza się wynajętym samochodem. Wypożyczalni nie brakuje, a podróż po pustynnych pustkowiach jest niezwykle przygodą, chociaż trzeba uważać na zabawne sytuacje, kiedy to miejscowi symulują awarię auta tylko po to, by doprowadzić idącego z pomocą turystę do zaprzyjaźnionego sklepu z dywanami. Sama zabudowa miasta jest nowoczesna i niezwykle przyjazna, a budynki mają charakterystyczne różowe zabarwienie. Na obowiązkowy spacer koniecznie trzeba udać się na Place el-Mouahidine – pustą przestrzeń, na której można wieczorami spotkać wielu miejscowych przesiadujących w przytulnych knajpkach. Na zachód od uroczego rynku znajduje się dzielnica sklepów, butików i pasaży handlowych, gdzie można nabyć interesujące pamiątki i spróbować marokańskich przysmaków. Wspaniałym zabytkiem godnym uwagi zwiedzających miasto jest kazba Taurirt – gliniany zamek będący świadectwem doskonałości urzędującego w nim przed laty rodu Gławich. Obiekt jest niezwykle ciekawym tłem dla odbywających się w tym miejscu koncertów, a labirynt ciasnych korytarzy i skomplikowanie rozmieszczonych pomieszczeń jest niemałym wyzwaniem dla zwiedzających. Wspaniały orientalnie-pustynny krajobraz i mury miasta były tłem dla filmowych produkcji takich jak „Lawrence z Arabii”, „Królestwo Niebieskie”, „Klejnot Nilu”, „Helikopter w ogniu” czy „Gladiator”. Miejsca w których powstały hity kinowe można również zwiedzić. Wystarczy wsiąść w taksówkę czy żółty autobus miejski i udać się kilka kilometrów na zachód od miasta, by podziwiać Atlas Film Corporations Studio będące wspaniałą atrakcją również dla najmłodszych. W sąsiedztwie miasta warto zobaczyć jeszcze jedną zabytkową i znaną z filmów kazbę Tifultut, której zwiedzanie można połączyć z obiadem w znajdującej się tam restauracji. Quarzazate dysponuje wspaniałą infrastrukturą hotelową i jest doskonałą bazą wypadową do zwiedzania Marrakeszu i wycieczek w pustynne doliny kraju – Dara i Dadis.

Dolina Róż – róża jest rośliną cenioną przez marokańskich perfumiarzy, natomiast stolicą najcenniejszych gatunkowo kwiatów jest właśnie El Kala M'gouna (Dolina Róż). Zjawiskowe miejsce otaczają góry, a róże można znaleźć praktycznie wszędzie. Olejek różany sprzedaje wiele sklepików, natomiast najważniejszym świętem jest Festiwal Róż, kiedy marokańskie miasta i wsi ozdobione są kwietnymi girlandami. Ziemia wokół miejscowości jest czerwona lub różowa i ujmująco kontrastuje z architekturą takich wiosek jak przykładowo Tamalout Bao-Tahrar.

Tinghir – w okolicach interesującej miejscowości na Saharze Marokańskiej znajduje się jeden z największych gajów palmowych, który można podziwiać z widokowego wzgórze. Podczas spaceru po magicznym miejscu obserwuje się codzienne prace mieszkańców oraz działanie unikalnych systemów nawadniających. Warto również podejść do starej dzielnicy żydowskiej Ait El-Haj Ali, gdzie zachowały się budynki z gliny, w których kryją się mikroskopijne bazy.

Tinejdad – w mieście pełniącym przed wiekami funkcję pustynnej twierdzy „ksar” warto zatrzymać się ze względu na interesujące muzea. Jednym z nich jest Muzeum Źródeł Lalla Minouna, którego ekspozycja dotyczy pożądanej na pustyni wody, prac na polach i autentycznej kultury regionu. Drugie z kolei Muzeum Oaz opowiada o życiu marokańskich Berberów na przestrzeni wieków. Turyści mogą między innymi zobaczyć stare mapy, zdjęcia, szkice i przedmioty codziennego użytku.

Ar-Raszidija – miasto jest doskonałą bazą wypadową w okolice wąwozu Ziz oraz Source Bleue de Meski – ulubionego miejsca kąpielowego mieszkańców i turystów podróżujących po południu Maroka.

Ar-Rajsani – miasteczko położone w malowniczym miejscu, gdzie dolina Ziz ostatecznie ustępuje Saharze. Turystów zaglądających do tego urokliwego zakątka interesuje głównie historia miasta powiązana z rodem rządzących Alawitów oraz klimat marokańskiego „ksaru”, czyli ufortyfikowanej osady. Niezwykłą popularnością cieszy się także

Circuit Touristique – 21-kilometrowa trasa po najciekawszych okolicach miasta, na której można podziwiać największy w Maroku gaj palmowy Tafilalt, ruiny Sidzilmasy – stolicy dawnego imperium oraz liczne „ksary” z malowniczymi murami obronnymi i imponującymi bramami.

Wąwóz Dadis – dolina znana z palmowych oaz, wspaniałych „kazab”, czerwono-brązowych „ksarów” oraz przedziwnych formacji skalnych i wspaniałych widoków. Dogodny dojazd w ten malowniczy zakątek zapewnia dobra i niezwykle malownicza, choć miejscami trudna, droga prowadząca z Quarzazatu do Ar-Raszidijji. Najciekawszymi miejscami w okolicy są oaza Sakura z najwspanialszymi „kazabami” w Maroku oraz miasta Tinghir i Bumaln ad-Dadis. Po licznych wąwozach można odbywać wielogodzinne wycieczki, gdzie znajdują się na długo pozostające w pamięci: tzw. „wzgórza ludzkich ciał” i „dolina palców wskazujących”. Kapitalne panoramy rozpościerają się z licznych punktów widokowych, natomiast o pięknie natury turyści mogą się przekonać w trakcie podziwiania dzikiej rzeki wijącej się w wąwozie oraz obserwacji latających w okolicy orłów.

Wąwóz Tudra – idealne miejsce dla turystów z zamiłowaniem uprawiających wspinaczkę. W pięknych czerwonych skałach wyznaczono dziesiątki tras dla podróżników lubiących wysoki poziom adrenaliny. Wąwóz to również doskonałe miejsce na piesze wędrówki i wyprawy rowerowe oraz idealna sceneria fotograficzna.

Dolina Dara – niezwykła przestrzeń wrzynająca się głęboko w pustynne piaski, za którymi jest już tylko rozległa Sahara. Wspaniałe gaje palmowe malowniczo kontrastują z surowymi i wypalonymi słońcem górami, a podróżujących po okolicy zachwyca tradycyjna architektura wtapiająca się w krajobraz za sprawą wiosek w kolorze czerwono-brązowej ziemi. Każda z tych miejscowości ma swój indywidualny urok i w każdej warto zatrzymać się chociaż na chwilę. Turyści mogą podziwiać także warte sfotografowania „kazaby” zbudowane z charakterystycznej dla regionu gliny „pise”.

Marzuka i Erg Szabbi – jedyna taka miejscowość, z której startuje się na najgorętszą w Maroku i jedną z najczęściej odwiedzanych pustyń w Afryce. Latem z tego miejsca obserwuje się wspaniałe wschody i zachody słońca przyciągające setki turystów. Spacerując po wydmach można wyobrazić sobie jak wygląda prawdziwa, niedostępna Sahara. Wędrówki można odbywać na pieszo we własnym zakresie lub skorzystać z agencji i biur turystycznych organizujących wycieczki na wielbłądach i quadach lub samochodami terenowymi. Zadowoleni będą również miłośnicy sandboardu, czyli jeżdżenia na deskach po wydmach, gdyż okolica uchodzi za piaszkowy raj.

Zakura – z miasta można wyruszyć w odludną część doliny Dara, chociaż słynny drogowskaz w centrum – „Timbuktu 52 dni” nie zachęca do dalszej podróży, niemniej jest zawsze powodem do żartów wśród turystów odwiedzających miasto. Sympatycznym miejscem do zwiedzania są miejscowe targowiska, czyli „suki”, natomiast miło czas można spędzić na wspaniałej promenadzie, z której roztacza się piękny widok na palmiarnię i zamykającą horyzont górę Dżabal Zakura. Po drodze na tę górę można obejrzeć pozostałości XVI-wiecznej twierdzy. Zachód słońca obserwowany z tego punktu jest wystarczającym powodem, dla którego warto pokusić się o taką wędrówkę. Turyści często odwiedzają Zakurę ze względu na świetnie rozwiniętą bazę turystyczną, w ramach której organizowane są wyprawy na wielbłądach, przejażdżki quadami i rajdy samochodami terenowymi. W mieście działa także kilka dobrze prosperujących hoteli i nieźle rozwinięte restauracje serwujące marokańskie specjały.

Mahamid – turyści przybywają w okolicę tej zatopionej w piaskach osady, leżącej na szlaku karawan, by zwiedzić na wielbłądach czy quadach imponujące wydmy znajdujące się w okolicy. Najbardziej znane wydmy Erg Jahudi i Erg Szikaka reprezentują już pustynię wielkiego formatu, a przebywaniu w tym marokańska aura. Wycieczki w okolice wydm organizują miejscowe agencje i biura turystyczne.

Najczęściej Zadawane Pytania

Kiedy najlepiej lecieć do Marrakeszu?

Doskonałe warunki do wypoczynku i uprawiania sportów wodnych panują w Agadirze przez cały rok. Temperatura wody w miesiącach letnich dochodzi do 30°C. Najlepszą porą przylotu jest wiosna – od końca marca do czerwca, kiedy niezwykle malowniczo prezentują się okalające pustynię stopy ubarwione wiosennymi kwiatami lub jesień – wrzesień i październik. W lipcu i sierpniu panują upały dochodzące do ponad 40°C, które nie wszyscy najlepiej znoszą. Planując podróż warto uwzględnić terminy świąt, zwłaszcza ramadanu z jednej strony są to ciekawe rytuały, które można zobaczyć, a z drugiej wiele obiektów, głównie restauracji jest zamkniętych. Warto pamiętać także o cyklicznych imprezach, na których warto się pojawić, jak na przykład: festiwal kwitnienia migdałowców w Tafraut (luty), festiwal teatralny w Casablance (marzec), festiwal wielbłądów i festiwal folklorystyczny w Marrakeszu (czerwiec) czy największy festiwal w Maroku – Fantasia w Meknesie (wrzesień). W Marrakeszu znane są styczniowy Marathon International de Marrakech przyciągający sportowców z całego świata, Międzynarodowy Festiwal Filmowy we wrześniu i czerwcowy Festiwal muzyki gnawa.

Jaka waluta obowiązuje w Maroku i jakie są orientacyjne ceny?

Walutą obowiązującą na terenie Maroka jest dirham marokański (Dh, MAD), który nie jest jednostką wymiennalną poza Marokiem. Euro i dolary można wymieniać w hotelach lub bankach. Zazwyczaj nie jest pobierana za to prowizja.

Gdzie i jakie pamiątki kupić w Marrakeszu?

Agadir jest miastem bazarów, a najcenniejsze pamiątki z Maroka warto szukać w licznych sklepach i przede wszystkim na targowiskach (tzw. sukach), gdzie można znaleźć setki egzotycznych, ręcznie wykonanych przedmiotów. Wśród turystów uznaniem cieszy się tradycyjna biżuteria: srebrne naszyjniki zdobione półszlachetnymi kamieniami, kolczyki i berberyjskie bransolety. Za wysokiej jakości uchodzą skórzane towary takie jak torby, portfele, pufy, poduszki, skórzane lampy, obuwie, np.: zdobione cekinami i koralikami kolorowe klapki zwane „babouches”. Doskonałą pamiątką, o którą warto się potargować są tkane dywany, narzuty i kilimy. Turyści, którzy zasmakowali w marokańskiej kuchni przywożą często naczynia do przyrządzania „tadzinu”. Dużym zainteresowaniem cieszą się drobne wyroby: misternie wykonane szkatułki, szach, kości do gry, misy i figurki. Panie z pewnością będą zainteresowane cenionym w kuchni i kosmetyce olejem arganowym, który doskonale nadaje się do pielęgnacji skóry i rąk. Na targowiskach dostępne są wszystkie używane w Maroku przyprawy. Przy targowaniu się warto pamiętać, że jak zdradzimy sprzedawcy, na jakim towarze nam zależy, będzie się targował jeszcze zacieklej. Za marokańską specjalność, za którą warto się rozglądać uchodzi mięta, a ciekawostką dla kobiet są „ghassul” – specjalne glinki spełniające funkcję naturalnego pillingu, a można je kupić w pobliżu łaźni i zwykłych kioskach.

W centrum Marrakeszu znajdują się liczne miejsca i targowiska, w których można kupić wymarzone marokańskie pamiątki. Najbardziej znane to plac Dżami al-Fana, stary plac Ar-Rahba al-Kadima, targ berberyjski Crie Berbere, zadaszony 'suk' Kassaria i suk jubilerów – Souk des Bijoutiers, Souk Teinturiers – targ farbiarzy i pełen charakterystycznych zapachów Souk des Babouches – suk producentów pantofli. Miejsc do zrobienia pamiątkowych zakupów jest dużo więcej, ale na wszystkich można znaleźć niezwykle cenne pamiątki i wyroby.

Jaki czas obowiązuje w Maroku?

Czas lokalny jest wcześniejszy o godzinę od obowiązującego w Polsce, więc po przylocie przedstawiamy zegarek o godzinę do tyłu.

Jak poruszać się po Marrakeszu?

Podróżowanie po Maroku i większych ośrodkach nie jest trudne, gdyż komunikacja publiczna jest dobrze rozbudowana. Popularne w przemieszczaniu są autobusy, które docierają nawet do niewielkich miejscowości. Najbardziej znaną wśród turystów formą podróżowania są zbiorowe taksówki „Grand Taxis”, które można wszędzie wynająć i bez problemu zwiedzać okolicę. W najważniejszych miastach turyści korzystają najczęściej z „petit taxi” – miejskich taksówek, które można zamówić bezpośrednio na

ulicy, a ich barwy w każdym dużym mieście są inne. Najwygodniej jednak jest wynająć samochód i w ten sposób zwiedzać piękne Maroko. Wypożyczalnie znajdują się we wszystkich większych miastach.

Sieć kolejowa nie jest dobrze rozwinięta, składy kolejowe jeżdżą na niewielu trasach. Sieć autostrad między dużymi miastami nie budzi zastrzeżeń, za przejazdy oddanymi do użytku i płatnymi odcinkami można płacić wyłącznie gotówką. Najlepiej prezentują się drogi krajowe, gorzej wygląda sieć dróg lokalnych. Do wielu mniejszych miejscowości można dojechać tylko kamienistą „piste”.

W Marrakeszu popularne wśród turystów są „petits taxis” w kolorze bładozielonym szybko poruszające się po mieście. Swój początek ma linia kolejowa, która łączy miasto z Casablanką i Rabatem, połączenia są w miarę częste, co jest nietypowe w tej części Maroka. Autobusami, które są głównym środkiem lokomocji można bez problemu przemieszczać się w obrębie miasta i dojechać do większych ośrodków turystycznych. Turyści dysponujący czasem mogą skorzystać z „caleches” – konnych taksówek kursujących między głównymi dzielnicami. W mieście jest również wiele przeznaczonych dla zwiedzających wypożyczalni skuterów i rowerów.

Jakie są ograniczenia celne w Maroku?

Bez przeszkód można przywieźć każdą rzecz osobistego użytku oraz związaną z turystycznym pobytem. Zwolniony z cła jest przywóz 1 butelki wina, 1 butelki alkoholu wysokoprocentowego lub 3 butelek wina, 200 sztuk papierosów lub 50 cygar lub 250 g. tytoniu. Nie ma ograniczeń, jeżeli chodzi o aparaty fotograficzne, kamery video i sprzęt sportowy.

Jakie dokumenty potrzebne są w razie konieczności skorzystania z służby zdrowia w Maroku?

W nagłych przypadkach turyści z Polski objęci są w Chorwacji bezpłatną podstawową opieką medyczną. Opłaca się jednak wykupić polisę ubezpieczenia podróznego, które w razie potrzeby umożliwi pokrycie kosztów bardziej zaawansowanego leczenia i transport medyczny. Jeżeli posiadamy ubezpieczenie prywatne należy zapoznać się z jego warunkami, gdyż w większości przypadków ubezpieczeniem objęte są koszty leczenia powyżej pewnych kwot, które należy samemu opłacić. Przed wyjazdem za granicę dobrze jest jednak w oddziale wojewódzkiego NFZ złożyć wniosek o wydanie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego, która jest dowodem posiadania takiego ubezpieczenia. Ze względu na inną florę bakteryjną należy starannie wybierać restauracje lub jadać w hotelach i przestrzegać podstawowych zasad higieny. Turyści powinni pić wyłącznie wodę butelkowaną, ewentualnie gotowaną co najmniej 10 min. Szczepienia ochronne nie są wymagane i nie ma zagrożeń sanitarno-epidemiologicznych, niemniej przed wyjazdem warto sprawdzić czy szczepienia nie są zalecane sezonowo.

Ważne informacje MSZ

Dokumentem uprawniającym do wjazdu i wyjazdu z Maroka jest paszport ważny przynajmniej 6 miesięcy. Na terenie Maroka bez wizy można przebywać 90 dni, nie ma obowiązku meldunkowego.

Szczegółowe i aktualne informacje można znaleźć na stronie MSZ: www.msz.gov.pl lub na stronie ambasady polskiej w Rabacie www.rabat.polemb.net

Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Marokańskim

Maroko, Rabat, 23, rue Oqbah, BP 425

Tel.: +212 537 77 17 91

Tel.: +212 537 77 11 73

Tel. dyżurny: +212 672 41 99 33

Faks: +212 537 77 53 20

rabat.amb.sekretariat@msz.gov.pl

www.rabat.polemb.net

Konsulat Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Agadirze

Vacat

rabat.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Pogoda

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Najwyższe temperatury	18	22	25	25	28	34	36	36	32	28	23	20
Najniższe temperatury	7	9	11	13	15	18	20	21	19	16	11	8
Temperatura wody	17	17	18	18	19	19	22	22	22	22	21	18
Godziny słoneczne	8	8	8	9	10	11	11	10	9	8	8	7
Dni deszczowe	8	5	6	5	4	2	0	1	5	5	5	9
Wilgotność	71	60	52	58	55	49	47	48	57	57	59	65